

1100 DELEGATÓW BRAŁO UDZIAŁ W BERLIŃSKIM SPOTKANIU
UCHWALENIE REZOLUCJI WIETNAMSKIEJ I APELU POKOJOWEGO DO NARODÓW ŚWIATA

Światowe Zgromadzenie Pokoju zakończyło obrady

BERLIN (PAP). Światowe Zgromadzenie Pokoju zakończyło we wtorek w Berlinie cztero-dniowe obrady. W posiedzeniu plenarnym wzięło udział 1102 delegatów i obserwatorów z 101 krajów reprezentujących 58 organizacji międzynarodowych i 320 organizacji narodowych.

Na zakończenie delegaci uchwaliли jednomyślnie dwa główne dokumenty: rezolucję wietnamską oraz apel do narodów świata.

Naszym zgodnym celem — głosi m. in. apel — jest zabezpieczenie każdemu narodowi we wszystkich częściach kuli ziemskiej pokojowej egzystencji, godności ludzkiej i postępu społecznego dla dobra własnego, a dla dobra innych narodów, na podstawie równouprawnienia, prawa do samostanowienia i narodowej suwerenności.

Jesteśmy świadomi, że istnieją wpływowe siły, które za grają pokojowi. Stany Zjednoczone kontynuują agresję w Wietnamie. Izrael wzdraga się opuścić zajęte obszary oraz zrealizować rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 roku. Narodowe prawo państwa palestyńskiego nie są respektowane. Europa jest podzielona na antykonstytucyjne polityczne i wojskowe ugrupowania. Militarizm i neonacizm w Niemieckiej Republice Federalnej przyjmują budzące troskę rozmiary.

Pokój w Europie wymaga respektowania terytorialnych realiów i stworzenia systemu zbiorowego bezpieczeństwa, przez co umożliwione zostało by rozwiązanie bloków militarnych.

Masowe akcje bojowników pokoju doprowadziły do poważnych sukcesów w walce przeciw imperializmowi. Dlatego życzymy sobie, aby na płaszczyźnie kontynentalnej, jak regionalnej i narodowej, mnożone były inicjatywy dla jednoczenia się tych wszystkich sił, które pragną skutecznie bronić pokoju oraz politycznej i gospodarczej niezależności narodów.

Łączy nas przekonanie, że trwały pokój może być urzeczywistniony.

Sprawozdanie komisji „bezpieczeństwo europejskie” stwierdza, że utworzenie europejskiego systemu bezpieczeństwa wymaga:

1. respektowania zasad pokojowego współistnienia między państwami o różnych ustrójach społecznych.

2. uznania istniejących granic, w szczególności granic na Odrze i Nysie i granic między obydwojema państwami niemieckimi.

3. uznania NRD jako suwerennego i równoprawnego państwa i wyrzeczenie się przez rząd zachodniemiecki doktryny Hallsteina.

4. uznania układu monachijskiego z roku 1938 za nieważny od samego początku.

5. respektowanie niezależności, suwerenności i równoprawności wszystkich państw oraz zasady nieingerencji.

6. rezygnacja z użycia siły przy rozwiązywaniu spornych problemów między państwami.

Delegaci opowiedzieli się za utworzeniem europejskiego systemu bezpieczeństwa.

Na środę i czwartek zwołano w Berlinie plenarne posiedzenie Światowej Rady Pokoju.



24 bm. Marian Spychalski przyjął w Belwederze przybyłą do naszego kraju delegację Rady Narodowej Niemiec Demokratycznych z przewodniczącym R. Erichem Corrensem (z lewej).

Bliski Wschód

KOLEJNE POSIEDZENIE PRZEDSTAWICIELI WIELKIEJ CZWÓRKI • U THANT ZANIEPOKOJONY SYTUACJĄ W REJONIE KANAŁU SUESKIEGO.

NOWY JORK (PAP). — W rezydencji radzieckiego stałego przedstawiciela w ONZ, Malika odbyło się we wtorek kolejne (14 z rzędu) posiedzenie przedstawicieli 4 wielkich mocarstw na temat Bliskiego Wschodu. Posiedzenia te odbywają się co tydzień począwszy od 3 kwietnia br.

Obserwatorzy polityczni w siedzibie ONZ przywiązują dużą wagę do wczorajszych rozmów ze względu na to, że będzie to pierwsze posiedzenie po wizycie ministra spraw zagranicznych ZSRR Gromyki w Kairze.

KAIR (PAP). Trwający od wielu tygodni kryzys rządowy w Libanie chyba najdłuższy w powojennej historii tego kraju dobiega końca. Rząd Karame, który otrzymał misję stromowania nowego gabinetu oświadczył w poniedziałek wieczorem po spotkaniu z prezydentem Libanu, Helou, że skompletował już skład rządu.

Jedną z przyczyn długotrwałego kryzysu politycznego w Libanie były różnice zdań w kołach rządzących na temat obecności ugrupowań po-

litycznych Arabów palestyńskich. Obserwuje się również zacieśnienie stosunków politycznych i wojskowych Libanu ze ZRA.

NOWY JORK (PAP). Sekretarz generalny ONZ U Thant oświadczył we wtorek — za pośrednictwem swego rzeczniczkę prasowego — iż jest zaniepokojony wzrostem napięcia na liniach przerwania ognia między Izraelem i Jordanią oraz w strefie Kanału Sueskiego.

NOWY JORK (PAP). Jeden z wiceprzewodniczących Zgromadzenia Ogólnego NZ, przedstawiciel Peru, dr Luis Alvarado został wytypowany do powołania 3-osobowej komisji ONZ, która zajmie się zbadaniem sytuacji ludności arabskiej na terytoriach okupowanych przez Izrael.

Izrael zakomunikował, że nie wpuszcza komisji na terytorium zajęte przez wojska izraelskie.

KAIR (PAP). We wtorek rano komandosi palestyńskiej organizacji wyzwolenia Egiptu wysadzili rurociąg naphy łączący rafinerię z portem w Hajfie.

Eksplodowała spowodowała pożar, który mimo wysiłków straży ogniowej przybierał na sile. Płomienie i czarne chmury dymu widoczne były w odległości wielu kilometrów od Hajfy.

KAIR (PAP). Egipskie siły lotnicze zestrzeliły we wtorek 1 samolot izraelski nad Zatoką Sueską.

Dziennik Bałtycki

Rok XXV, nr 149 (7759)

Cena 50 gr

Środa, 25 czerwca 1969 r.

Delegacja Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych przybyła do Warszawy

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa i OK

Na Dworcu Gdańskim delegację witali: zastępca przewodniczącego Rady Państwa, wiceprzewodniczący OK FJN prof. Stanisław Kulczyński; członek prezydium NK ZSL, członek prezydium i sekretarz OK FJN Ludomir Stasiak; członek Rady Państwa, członek prezydium i sekretarz OK FJN Witold Jarosiński.

W. Brytania i USA GŁOSOWAŁY PRZECIWKO REZOLUCJI

Komitet dekolonizacyjny ONZ potępił politykę Portugalii

NOWY JORK (PAP). — Komitet dekolonizacyjny ONZ uchwalił 16 głosami przeciwko 2, przy 3 wstrzymujących się, rezolucję wzywającą Portugalie do przekazania władzy w jej afrykańskich terytoriach tych krajów oraz wzywającą kraje NATO do zaprzestania udzielania pomocy wojskowej rządowi w Lizbonie.

Rezolucja potępia barbarzyńskie wojny kolonialne prowadzone przez Portugalie, określa ją jako ciężkie przestępstwo przeciwko ludzkości oraz jako zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa świata.

Rezolucja wzywa Portuga-

I. Loga-Sowiński w Hucie „Warszawa”

Inicjatorzy czynu jubileuszowego zaciągają „Warty 25-lecia”

WARSZAWA (PAP). We wtorek po południu zalogowała Huta „Warszawa” gościla u siebie członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego CRZZ — Ignacego Logę-Sowińskiego. Wraz z nim do huty przybyli: I sekretarz KW PZPR — Józef Kępa i sekretarz CRZZ — Wiktor Obolewicz.

Na program wizyty I. Loga-Sowińskiego i towarzyszących mu osób złożyło się przede wszystkim spotkanie z aktywnym partyjno-gospodarczym hutą, podczas którego zapoznano gości z realizacją czynu 25-lecia.

Obrzmienie rozmachu nabrał już w hucie czyn jubileuszowy, do którego warszawscy metalurzy weszli w lutym cały kraj. Na podjezie do 22 bm. zobowiązania dotyczące ponadplanowej produkcji: 5,1 tys. ton stali — wykonano 3,3 tys. ton; na 14,5 tys. ton wyrobów walcowniczych; ponad 11,7 tys. ton;

na tysiąc ton taśmy zimnowalcowanej — 584 tony; na 1280 ton wyrobów ciągnionych — 1050 tony; kutech, obrobionych mechanicznie i odlewów — około 880 ton.

Szereg wydziałów wykonało już swoje zobowiązania w całości lub prawie całkowicie. Ich zalogi podjęły dodatkowe czyny produkcyjne. Zalogi kutek, stalowni, walcowni drobnej i walcowni zimnej taśmy postanowiły od 1 do 23 lipca zaciągnąć „Warty 25-lecia” i wzywały do poświęceń w ich ślady pozostałą część hutniczej i huty. Celem „wart” jest podniesienie wydajności pracy i jej efektów, jakości produkcji — i bihp.

Ze świata

WARSZAWA (PAP). 24 bm. udała się do Moskwy na inaugurację Dni Kultury Polskiej w ZSRR z okazji 25-lecia Polski Ludowej delegacja pod przewodnictwem sekretarza KC PZPR Stefana Olszowskiego.

MEKSYK (PAP). W sobotę i niedzielę w peruwiańskich miastach Ayacucho i Huanta wybuchły demonstracje antyrządowe. Przeciwno ludności skierowano oddziały policji i wojska. W starciach zginęło 17 osób.

MEKSYK (PAP). We wtorek w Meksyku rozpoczęła się konferencja przedstawicieli 12 państw Ameryki Łacińskiej, której celem jest powołanie biura działającego na rzecz utworzenia strefy bezatomowej na tym kontynencie.

PARYŻ (PAP). Nowym przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego, na miejsce Jacquesa Chiraca-Delmasy, będzie Achille Peretti, mer Neuilly. Wysuwają go partia UDR, która ma większość w zgromadzeniu.

OTTAWA (PAP). Kanadyjski minister obrony oświadczył w Izbie Gmin, że w ciągu najbliższych 3 lat wojska kanadyjskie zostaną zredukowane do 80-85 tys. żołnierzy. Obecnie stan liczebny kanadyjskich sił zbrojnych wynosi 98 tys. żołnierzy.

ALGER (PAP). W Algierze rozpoczęły się we wtorek oficjalne rozmowy między delegacjami Bułgarii i Algierii. Na czele ich stoją premier Ludowy Republiki Bułgarii — Todor Żiwkoff i przewodniczący Rady Rewolucyjnej Algierii — Huari Bumedien.

Proces rasistowski w RPA

LONDYN (PAP). Rasistowski sąd w Republici Południowej Afryki przygotował się do nowego rozprawy w sprawie Afrykanerów. W poniedziałek przed sądem najwyższemu w Grahamsdown stanęło 24 Afrykanów pod zarzutem planowania spisku w celu „zniszczenia całej białej ludności miasteczka Graaff Reinet”. Wszyscy oskarżeni nie przyznają się do winy. Za takie „psodmówstwo” oskarżonym może grozić nawet kara śmierci.

Walki w Białym

LONDYN (PAP). Lotnictwo nigeryjskie zaatakowało we wtorek bazy wojsk secesjonistycznych Biafry nad rzeką Niger w pobliżu miejscowości Atani, 25 km na południe od pozostającego pod kontrolą sił federalnych miasta Onitsha. Zadając wojskom biafryjskim znaczne straty — niszcząc sprzęt i wysadzając w powietrze magazyny z amunicją. Baza w Atani używana była przez wojska secesjonistyczne do akcji przeciwko wojskom federalnym — poprzez rzekę Niger.

Sierra Leone występuje z Commonwealthu?

LONDYN (PAP). W stolicy Sierra Leone — Freetown rozpoczął pracę komitet konstytucyjny, który ma rozpatrzyć projekt nowej konstytucji przewidującej proklamowanie tego państwa republiką. W Komitecie, w którego skład wchodzi 28 członków, reprezentowane są wszystkie warstwy społeczne.

Na otwarcie pierwszego posiedzenia komitetu konstytucyjnego premier Sierra Leone Siaka Stevens oświadczył, iż dotychczasowa konstytucja uchwalona w 1964 r. jest już przestarzała. Jak „długą głową niepodległego i suwerennego państwa Sierra Leone jest królowa brytyjska, tak długo nie będzie można powiedzieć — skończyliśmy z kolonializmem”.

Komentarz dnia

Bezpieczeństwo Azji

W przemówieniu Leonida Breżniewa na międzynarodowej naradzie w Moskwie była na ten temat tylko wzmianka: „Bieg wydarzeń — powiedział radziecki przywódca — wysuwa na porządek dzienny również zadanie stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Azji... Ale ustęp ten z miejsca zwrócił uwagę obserwatorów politycznych i komentatorów prasy światowej, którzy — zwłaszcza na marginesie wizyty radzieckich mężów stanu w Kabulu zaczęli snuć domysły na temat ewentualnego wysunięcia przez Związek Radziecki nowego planu bezpieczeństwa zbiorowego dla Azji.

Niezależnie od tego, że rozważania te mają charakter spekulacyjny — jedno jest uderzające: koncepcja taka wydaje się naturalna nawet tym, którzy krytykują ją z zasady — z pozycji antyradzieckich. A dzieje się tak dlatego, że w gruncie rzeczy właśnie Azja jest kontynentem obfitującym w ogniska na pieć i wojen. W krótkiej historii po II wojnie światowej — niezależnie od walk narodowowyzwoleńczych, które doprowadziły do niepodległości wiele dawnych kolonii — miały tam miejsce tak groźne konflikty, jak wojna koreańska, wojna wietnamska, konflikt indyjsko-pakistański, krwawe wydarzenia w Indonezji, czy też — na zachodnim krańcu kontynentu — trzy konflikty arabsko-izraelskie.

Wyliczenie to dotyczy jedynie poważniejszych wydarzeń, które bardzo łatwo mogły i mogą przekształcić się w szersze konflikty, nawet na światową skalę.

• Dokończenie na str. 2

Groźny pożar we Wrzeszczu

Szybka interwencja straży
Poważne niebezpieczeństwo — zażegnane

Wczoraj o godzinie 13.15 na posesi Spółdzielni Pracy Chemiczków we Wrzeszczu przy ul. Klinicznej nr 8 wybuchł groźny pożar. Płomienie buchały w górę na wysokość kilkunastu metrów, a czarny dym zasnuł całą okolicę wraz z przylegającymi ulicami.

Z niewyjaśnionych bliżej przyczyn zapaliły się odpady produkcyjne na śmietniku. Odpady związków organicznych (po kwasie acetylosalicylowym) płonął jak pochodnia i wydawał bardzo duże ilości dymu.

Na szczęście wszystko skończyło się na strachu. Zapewne dzięki natychmiastowej interwencji straży pożarnych z Wrzeszczu i Nowego Portu, które ogień natychmiast zlokalizowały, a następnie ugasiły. Istnia-

ło bowiem duże niebezpieczeństwo rozprzestrzenienia się ognia na sąsiednie zabudowania.

Na zdjęciu: pożar na dziedzińcu fabrycznym. Fot. Wł. Nieżywiński

Festiwal w Opolu przeglądem 25-lecia polskiej piosenki

WARSZAWA (PAP). — Festiwal opolski mając już co prawda ugruntowaną pozycję w kalendarzu dorocznego wydarzeń kulturalnych w naszym kraju, ale tegoroczny odbędzie się w szczególnym atmosferze. Organizatorzy VII Krajowego Festiwalu

Polskiej Piosenki w Opolu postawili przed sobą, jako jeden z głównych celów, przypomnienie naszego dorobku 25-lecia w tej dziedzinie, z nadzieją, że niejedną z zapomnianych już nawet piosenek stanie się ponownie przebojem.

Program festiwalu będzie — jak zwykle — bogaty i atrakcyjny. W ciągu 4 festiwalowych dni (25-28. VI) na opolskich estradach wystąpi 350 artystów, którzy zaprezentują ok. 70 utworów. Inauguracyjny koncert pn. „Na prawo most, na lewo most”, poświęcony będzie, jak łatwo się domyśleć, przebojom 25-lecia. Tego samego wieczoru odbędzie się „maraton kabaretowy”. Na jego program złoży się ponad 30 piosenek w interpretacji „śpiewających” aktorów — Lidii Wysockiej, Igi Cembrzyńskiej, Krystyny Sienkiewicz, Jaremy Stępczkiego, Wojciecha Siemiona i in., a także popularnych zespołów, jak „Skaldowie”, „No To Co”.

Drugim nurtem festiwalu będą imprezy towarzyszące, organizowane w formie recitali znanych piosenkarzy bądź występów zespołów wokalnych i kabaretowych. Zap-

wiedzieli są m. in. występy Haliny Kunickiej z towarzyszeniem „Ułabek”, Wojciecha Miernickiego, Joanny Rawik, Remy Rojskiej, „Sinię” grupy pod wezwaniem „z udziałem Kazimierza Grzesiaka i Tadeusza Chyły. Wrocławska grupa „Ad Libitum” przedstawi program „Student z Zachodniej Słaski”. Stożek Dolnego Śląska reprezentować będzie kabaret Wojciecha Dziadoszowskiego „Dymek z papierosa”.

Festiwalowe koncerty punktowane ocenian będzie jury pod przewodnictwem Mirosława Dąbrowskiego.

Koncerty poprowadzą spikerki TV — Krystyna Loska, Bożena Walter i Edyta Wojtczak oraz Jacek Bromski, Janusz Budzyński i Andrzej Kosowicz.

„Polska, twoja ojczyzna”

WARSZAWA (PAP). Dla uczczenia zbliżającego się 25-lecia PRL — „Nasza Księgarnia” przygotowała album „Polska, twoja ojczyzna”.

Ta piękna książka, która otwiera fragment wiersza K. I. Gałczyńskiego „Ojczyzna” ukazuje najpiękniejszy obraz polskiej Ojczyzny — bo dla nich przede wszystkim jest przeznaczona — wszystko to, co składa się na polską ojczyznę. Oglądając więc w albumie wspaniałe zabytki, piękno polskiej przyrody i piękno nowoczesnych budowl, książka ukazuje codzienny trud ludzi pracy budujących Polskę i znaczenie naszego kraju w świecie.



Przewidywany przebieg pogody dla Wybrzeża wschodniego na 25 bm.
Zachmurzenie małe. Temperatura od 17 do 23 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane północno-wschodnie.



Bezpieczeństwo Azji

● Dokończenie ze str. 1

Obecnie wystąpił inny jeszcze czynnik, który przyczynia się do tego, że problem bezpieczeństwa azjatyckiego staje się pilniejszy niż przedtem: incydenty graniczne chińsko-indyjskie i chińsko-radzieckie wywołały w mniejszych państwach azjatyckich szereg dodatkowych obaw. Chiny są przecież dzisiaj mocarstwem atomowym, rozwijającym nowe rodzaje broni jądrowej, a jednocześnie odmawiającym udziału w rokowaniach rozbrojeniowych, złożenia podpisu pod układem o zakazie doświadczeń z bronią jądrową i układu o nierozpowszechnianiu broni jądrowej.

Rzecz jasna, nie mają racji ci komentatorzy, zwłaszcza amerykańscy, którzy sugerują, iż starania o bezpieczeństwo Azji muszą oznaczać tworzenie nowych paktów wojskowych. Nie w ten sposób rozumieją bezpieczeństwo zbiorowe kraje socjalistyczne, o czym świadczy chociażby lansowane przez nie koncepcje bezpieczeństwa europejskiego. Dla tego też — w bardziej bezstronnych kolach politycznych niektórych krajów Azji z zainteresowaniem odniesiono się do myśli rzuconej przez Brzniewa, rozumiejąc ją w pierwszym rzędzie jako apel o zbliżenie narodów azjatyckich i zacieśnienie między nimi współpracy w różnych dziedzinach i w różnych formach. Z. A.

W całym województwie gdańskim trwają aktualnie spóźnione nieco w tym roku sianokosy. W niektórych rejonach na bardziej nasłonecznionych łakach rolnicy zdążyli już wysuszyć i zwieźć siano, na pokładach jednak obszarach prac trwają nadal. Równocześnie ze zbiorami traw trwa, zwłaszcza na terenach niezbyt zasobnych w użytki zielone, koszenie zielonok — roślin zastanych jako przedplony i przeznaczonych na karmę dla inwentarza.

W związku z trudnościami paszowymi, spowodowanymi niekorzystnymi warunkami klimatycznymi w okresie wczesnej wiosny, szczególnie ważne jest obecnie skretne wykorzystanie i zagospodarowanie wszystkich roślin pastewnych. Pamiętać należy m. in. o wykaszaniu rowów. Wskazane jest także sporządzanie jak największej ilości kiszonek, które są paszą o dużych wartościach odżywczych i pomagają utrzymywać zwierzęta hodowlane w dobrej kondycji w okresie zimy.

Na zdjęciu: mechaniczny zbiór zielonok pastewnych.

Na X Zjeździe KZSR

Ocena współzawodnictwa spółdzielczego za 1968 r.

W ub. sobotę odbył się w Koszalinie X Zjazd Krajowego Związku Spółdzielni Rybackich, na którym zarząd złożył sprawozdanie za lata 1967-68, omówił perspektywę rozwoju i zadania planu 5 lat 1970-75 w świetle uchwał V Zjazdu Partii.

Komisja współzawodnictwa KZSR skłasyfikowała spółdzielnie rybne w 3 grupach. I tak w I grupie kutrowej zajęła I miejsce SPDM „Bałtyk” w Kołobrzegu, II — „Rybnor” w Lebie i III — „Jedność Rybacka” w Gdańsku. W II grupie spółdzielni łodźwioch morskich i żeglarskich I miejsce zajęła „Wyzwolenie” w Świnie, a „Zagiel” ze Stegny zajęł dopiero

O jeszcze lepszą działalność komisji powypadkowych

Realizacja nowych przepisów o wypadkach przy pracy

WARSZAWA (PAP). — 10-miesięczny okres funkcjonowania nowego systemu odszkodowań za wypadki przy pracy oraz ustalanie okoliczności i przyczyn tych wypadków oceniono na wczorajszej krajowej naradzie w CRZZ.

Nowe przepisy odszkodowawcze znacznie podwyższyły świadczenia z tego tytułu i uprościły procedurę ich dochodzenia. Decydującą rolę w ustalaniu okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz podstawy do świadczeń odszkodowawczych powierzono zakładom w komisjom powypadkowym.

Komisje takie powołano we wszystkich niemal zakładach pracy. Z przeprowadzonej przez inspekcję pracy kontroli w 125 zakładach wynika, że choć generalnie zasady nowego systemu przyjęły się w praktyce, w pracy komisji występuje jeszcze sporo niedociągnięć odbijających się ujemnie na interesach poszkodowanych w wypadkach.

Zdarza się, że komisje zbyt

pochoinnie orzekają, iż łączną winę za spowodowanie wypadku ponosi pracownik, nie żądając od zakładu przekonywujących dowodów w tej mierze.

Niedostatecznie naświetla się w protokołach powypadkowych zaniedbania w zakładzie, które doprowadziły do wypadku, czasem nie wyciąga się z nich wniosków, których realizacja wymaga zapobiec dalszym wypadkom.

Sporo krytycznych uwag padło na naradzie pod adresem zakładów pracy, które nie wypłacają w terminie i w pełni świadczeń należnych pracownikom z tytułu wypadków i chorób zawodowych. Dotyczy to zwłaszcza 10-procentowego dodatku do zasiłku za okres przebywania w szpitalu lub sanatorium oraz

jednorazowych odszkodowań. Domagano się dalszego zastosowania sankcji wobec administracji za ukrywanie wypadków.

Na naradzie poinformowano o wprowadzonych, na wniosek głównego inspektora pracy CRZZ, nowych metodach działania związkowego w dziedzinie ochrony pracy. Każdy wypadek śmierci, inwalidzki lub zbiorowy w zakładzie będzie od teraz przedmiotem gruntownej analizy rady zakładowej, która w uzasadnionych przypadkach powinna występować do kierownictwa zakładu lub zjednoczenia z wnioskami o ukaranie winnych. Do takich samych poczynań zobowiązano zarządy okręgowe i główne związków zawodowych w razie poważniejszych wypadków.

W porcie gdynińskim

Proporzec przechodni przeszedł na własność załogi Rejonu II

Odznaczenie 217 portowców

Tegoroczne Dni Morza portowcy gdynińscy uświetnili uroczystą sesją samorządu robotniczego. Referat o rozwoju gospodarki morskiej, a na jej tle — portu Gdynia, wygłosił naczelny dyrektor Zarządu Portu mgr H. Malinowski.

Podniósł charakter miało wręczenie proporca przechodniego ministrowi żeglugi i przewodniczącemu Zarządu Głównego ZZMP — załozce Rejonu II, która w ramach współzawodnictwa międzyzawodniowego prowadzonego między trzema polskimi portami zajęła po raz trzeci I miejsce.

Następnie dokonano aktu dekoracji 217 pracowników portu gdynińskiego. Przewodniczący Prezydium MRN w Gdyni mgr inż. Jan Mariasiński wręczył 8 portowcom Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. Otrzymał je: W. Banasiak — brygadista dieslański, E. Boldyn — dyspozytor wydziału usług żeglarskich, J. Grabowski — ślusarz maszynowy, M. Ko-

walski — kierownik oddziału żeglarskiego, W. Krużycki — brygadista, W. Niedzielski — radiograf, I. Stochanek — brygadista i St. Suwalski — kierownik sekcji ekonomicznej. Złote Krzyże Zasługi wręcono 11 osobom, srebrne — 28 i brązowe — 25. Ponadto, wiceprzewodniczącemu Zarządu Głównego ZZMP A. Ziemiński i dyrektor ekonomicznej ZPM Cz. Kłobacz udękowali grupę portowców odznaczonych „Zasługami Pracowników Morza” oraz „Zasługami Ziemi Gdynińskiej”.

Dwa zniekształcone nazwiska

W relacji z Festiwalu Teatralnego w Toruniu zniekształcono nazwisko wyróżnionego przez jury aktora Teatru Ziemi Gdańskiej Ireneusza Karamona. Przy okazji autorem opowiadania, zamieszczonego w ostatnim Rejsach jest Zbigniew Zakiewicz, a nie Stanisław, jak to mylnie wydrukowano. Przepraszamy.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Zimnowojenny skandal na mistrzostwach w Wersalu

Kiedy w początkach czerwca w czasie obrad Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego zapadły decyzje przyznające KRL-D pełne prawo występowania w ruchu olimpijskim pod jej pełną nazwą, kiedy taka sama decyzja zapadła odnośnie NRD, wydawało się, że w międzynarodowym ruchu sportowym jeśli nie skończy się całkowicie, to przynajmniej ograniczy do minimum wszelkie próby dyskryminacji niektórych państw socjalistycznych.

Z decyzjami tymi łączyło się również prawo występowania ekip z poszczególnych krajów pod własnymi państwowymi flagami i emblematami oraz odgrywanie ich hymnów państwowych w wypadku odnoszenia zwycięstw.

Mamy wprawdzie wszyscy honorowania wspomnianych decyzji MKOI przez organizatorów najbliższych letnich Igrzysk Olimpijskich w Monachium, ale i z tej strony napłynęły ostatnio dość mgliste jeszcze zapewnienia, że problem ten będzie w jakiś nieokreślony do tej pory sposób rozwiązany.

Dość nieoczekiwanie więc dla wszystkich nadeszła wiadomość o bojkotowaniu NRD przez działaczy sportowych kraju, który do tej pory nie dawał powodów do krytyki w tym względzie. Mamy tu na myśli Francję.

Przed kilku dniami w Wersalu zakończyły się kolejne mistrzostwa Europy w strzelectwie śrutowym mężczyzn i kulowym kobiet. Początek mistrzostw przebiegał raczej spokojnie, nasza polska ekipa odniosła w pierwszej konkurencji — strzelaniu „skeel” pewne sukcesy.

Bomba wybuchła dopiero w czasie ceremonii dekoracji zwycięzców pierwszej konkurencji. Otóż organizatorzy odmówili wykonania hymnu i wciągnięcia na masz flagi NRD. W tej sytuacji kierownictwo ekip krajów socjalistycznych złożyło energiczny protest i wycofały swe zespoły z drugiej konkurencji mistrzostw, strzelania „trap”.

W proteście kierownictwo ekip Bułgarii, CSRR, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR przypominało, że Francuska Federacja Strzelectwa zapewnia wszystkie federacje krajowe, że mistrzostwa Europy zostaną przeprowadzone zgodnie z postanowieniami kongresu UIW w Meksyku i prosiła nawet o przywrócenie przez wszystkie ekipy awy flag

państwowych i taśm z nagranymi hymnami.

Trudno nam z daleka dościsnąć było przyczyną zaskakującej zmiany stanowiska francuskich działaczy sportu — strzelectwa, niemniej wydaje się, że próby nawracania przez niektórych nieodpowiedzialnych działaczy sportowych na Zachodzie do zimnowojennej polityki, powinny się spotkać z naszej strony ze zdecydowanym sprzeciwem. A swoją drogą dziwna wydaje się nadgorliwość francuskich działaczy w przypodobaniu się swym wschodnim sąsiadom.

R. STANOWSKI

Wioslarze klubów związkowych walczą o mistrzostwo

Dzisiaj i jutro na torze regatowym na Martwej Wiśle w Gdańsku odbędą się zawody mistrzostwa Polski w wioslarstwie. Początek zawodów dziś o godz. 15.00, a w czwartek o godz. 10.00. W pierwszym dniu regat odbędą się 12 biegów, w drugim 13 (przewidziano konkurencje seniorów, juniorów, juniorów i juniorek). W zawodach biorą udział osady następujących związkowych klubów i sekcji wiosłarskich: BTW, RKW, KKW Bydgoszcz, Nadwiślański Grudziądz, Legia Chelmża, Zachem Bydgoszcz, Warmia Olsztyn, Czarni Olecko, Sokół Ostroda, Żubr Białystok, Polonia Poznań, Tryton Poznań, KW 04 Poznań, Kaliskie Towarzystwo Wiosłarskie, Dalmat Wrocław, Yacht Klub Nowa Huta, KKW Kraków, Skra Warszawa, Włocławski, Skra Włocławek, Kujawski Włocławek, Gedańka, Unia Tczew.

W piątek 27 bm. o godz. 16.45 delegacje poszczególnych ekip uczestniczących w zawodach wiosłarskich mistrzostw Polski oraz regat o Puchar Bałtyku, złożą w związku z 25-leciem PRL hołd bohaterom i obrońcom Wolności. O programie regat o Puchar Bałtyku (28-29 bm.) poinformujemy w jednym z najbliższych numerów. (st)

Dnia 21 czerwca 1969 r. zmarł nagle w wieku 46 lat

ppłk mgr JAKUB TADEUSZ OZIMEK

wzorowy oficer Wojska Polskiego, były uczestnik ruchu oporu i żołnierz II Armii Wojska Polskiego, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Walecznych, Srebrnym Medalem „Zasłużonym na Polu Chwały”, czeskim Krzyżem Walecznych, Medalem Za Berlin, złotym, srebrnym i brązowym medalem „Sily Zbrojne w Służbie Ojczyzny” oraz innymi odznaczeniami wojskowymi.

W Zmarłym traciłmy dobrego wychowawcę młodzieży akademickiej, współwzrostacza broni, szlachetnego człowieka, serdecznego przyjaciela i koleżę.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Kierownictwo, Organizacja Partyjna, kadra i pracownicy Studium Wojskowego Politechniki Gdańskiej

4559-K

Dnia 21 czerwca 1969 r. zmarł nagle

ppłk mgr JAKUB TADEUSZ OZIMEK

starszy wykładowca Studium Wojskowego Politechniki Gdańskiej, były uczestnik ruchu oporu, żołnierz II Armii Wojska Polskiego, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Walecznych, Srebrnym Medalem „Zasłużonym na Polu Chwały”, czeskosłowackim Krzyżem Walecznych, Medalem Za Berlin, złotym, srebrnym i brązowym medalem „Sily Zbrojne w Służbie Ojczyzny” oraz innymi odznaczeniami wojskowymi.

W Zmarłym Politechnika straciła wzorowego oficera, przydatnego i oddanego wychowawcę młodzieży, prawego i szlachetnego człowieka. Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 25 czerwca 1969 r. o godzinie 14.00 na cmentarzu Centralnym we Wrzeszczu.

Rektor i Senat Politechniki Gdańskiej

4558-K

Dnia 23 czerwca 1969 r. zmarła po długich cierpieniach

ś.p.

WERONIKA JAKUSZ-GOSTOMSKA

z d. Michnowska

Msza święta żałobna zostanie odprawiona w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni w dniu 26 czerwca o godz. 10.00, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Witomino.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

22871-G RODZINA

MOTORYZACYJNE

„SYRENE 104” — 15-000 km, „Warszawę 204” sprzedam. Karłowicki, Mikolajki, pow. sztumski. P-505

„MOSKOWICZA 403”, stan bardzo dobry, sprzedam. Sopot, Frontu Narodowego 2. G-22739

„JAWĘ 175” — 7000 zł. — sprzedam. Gdynia, ul. Ślaska 70/8. S-9028

SAMOCHOÓ osobowy „Renault-Fregata” sprzedam. Wrzeszcz, Dzierżyńskiego 44/7. G-22512

Wszystkim osobom i instytucjom, które wzięły udział w uroczystościach pogrzebowych, okazały pomoc i wyraziły swoje współczucie z powodu tragicznej śmierci

ś.p.

inż.

RUDOLFA DAMECA

składa serdeczne wyrazy podziękowania

RODZINA

G-22877

Dnia 23. VI 1969 r. po krótkich cierpieniach

zmarła przeżywszy lat 69 nasza ukochana siostra,

szwagierka i ciocia

ś.p.

CECYLIA REGLIŃSKA

z d. Prosińska

Msza święta odbędzie się w kościele NMP w Gdyni dnia 25. VI 1969 r. o godz. 10.00. Wyprowadzenie zwłok tego samego dnia o godz. 12.00 z kaplicy cmentarnej Witomino.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

S-9291 RODZINA

Koleżance

TEKLI JAKUSZ-GOSTOMSKIEJ z powodu zgonu

MATKI

wyraża głębokiego współczucia składając: koleżanki i koledzy z Oddziału Morskiego Państwowego Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego w Gdyni

4533-K

„SYRENE 104” fabrycznie

nowa zamieniona na „Warszawę” za dopłatą, odbiór w „Motobyle” lub sprzedaż. Malbork, Okopowa 47. P-498

MATRYMONIALNE

SAMOTNY wdowiec, lat 61, kulturalny, własne mieszkanie, pozna panią do lat 55, najchętniej rencistkę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod SM-9055.

NIERUCHOMOŚCI

DOM, stan surowy w Rumie sprzedam. Właściciel: Wrzeszcz, Żłwnia 54, obok Klonowicza. G-22497

DOM jednorodzinny sprzedam. Rumia, Pół Dąbka 4. S-9038

4 HA dobrej trawy wydzielonej. Leon Pipka, Zukowo, pow. kartuski. P-503

SPRZEDAŻ

CZTERY feigi 16 x 600 z oponami i detkami, całe sprzedam. Gdańsk-Brzeźno, Gdańska 22, Ratnicki, telefon 41-01-71. G-22439

WOZEK głęboki sprzedam. Tel. 52-43-36. G-22490

MOTORÓWKI

turystyczna, kryta tworzywem, 2 silnikami lub bez sprzedam. Właściciel: Gdańsk, Klub Morski Stogi, ul. Tamki 19 A. G-22490

PUDLE czarne, rodowodowe, dwumiejscowe, 22 championach sprzedam. Elbląg, Traugotta 62 m. 9. od godziny 15. P-498

MASZYNĘ do produkcji waty cukrowej okazuję sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-22796.

LOKALE

ZAMIEJENIE trzy pokoje (piec), kuchnia, Sopot na pokój, kuchnia supermarktet Sopot. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod S-9051.

ZAMIEJENIE mieszkanie kw. 10-8, nowe budownictwo, szeregowe, na równorzędzie. Gdańsk-Orunia, ul. Żuławska 5 A m. 11. G-22516

WYNAJME pokój samotnemu panu. Gdynia-Redłowo, ul. Szarych Szeregów 12. G-22515

Gdynia — śródmieście: zamienię dwupokojowe, samodzielne na dwa mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „Pline”.

ZAMIEJENIE pokój, kuchnia w Gogolinie woj. opolskie na mieszkanie w trójmieszkach lub okolicy. Oferty — Biuro Ogłoszeń Gdynia pod S-9047.

MEZATKA z 5-letnim synkiem, poszukuje pokoju na trasie Gdynia — Wejherowo. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod S-9045.

STARSA pani poszukuje małego pokójku z osobnym wejściem. Zapłaci z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod S-9037.

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 31-62-26, Marwinski. S-9259

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 31-37-78, Garski. S-9028

POGOTOWIE telewizyjne, mistrz Sylwester Ryska, tel. 22-13-47. S-9168

POGOTOWIE telewizyjne, telefon 51-41-47. G-21832

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zakłady Przemysłu Tłuszczowego im. Gen. W. Wróblewskiego zatrudnia: mechaników i elektryków samochodowych oraz robotników do za i wyładunku. Prosimy zgłaszać się ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia oraz książeczką ubezpieczeniową do działu kadr — Gdańsk-Letnica, ul. Wiślna 18. Uposażenie wg układu zbiorowego przemysłu spożywczego.

4437-K

POKÓJ na warsztat, mały,

śródmieście, odstąpię, lub zamienię. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod S-9050.

ZAMIEJENIE 2 pokoje, nowe budownictwo, Nysa, na podobne trójmieszko. Właściciel: Nysa, Piastowska 20/3. P-497

PRACA

PANIENKA do cerowni artystycznej i krawiectwa potrzebna. Tel. 31-14-48. G-22521

NAUKA

KURSY pisania na maszynie. Zgłoszenia Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów Gdynia, Abrahama 8, Gdańsk, Technikum Ekonomiczne, Serezyńskiego 1, Wrzeszcz, Technikum Ekonomiczne, Dzierżyńskiego 40 7. K-4462

LEKARSKIE

DF KRAJEWSKI Stanisław, skórnę — wenerologiczną — Wrzeszcz, Marchlewskiego 13, obok dworca. G-22280

DR DZIEWANOWSKI skórnę — wenerologiczną, Gdańsk, Sw. Ducha 25/27, telefon 31-63-88. G-22794

GR Z. KRAJEWSKI, skórnę — wenerologiczną, Wrzeszcz, Grunwaldzka 24, telefon 41-06-47. G-21502

RÓŻNE

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 31-62-26, Marwinski. S-9259

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 31-37-78, Garski. S-9028

POGOTOWIE telewizyjne, mistrz Sylwester Ryska, tel. 22-13-47. S-9168

POGOTOWIE telewizyjne, telefon 51-41-47. G-21832

KOMUNIKATY

W związku z poważnym deficytem wody pitnej, jaki nastąpił w ostatnim okresie w naszym mieście, Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Elblągu apeluje do wszystkich odbiorców o maksymalną oszczędność wody. W celu poprawy tej sytuacji zachodzi konieczność zaniechania używania wody do podlewania ogrodów, mycia samochodów itp. w godz. od 6.00 do 22.00.

Jednocześnie apelujemy do administratorów budynków i kierowników przedsiębiorstw i instytucji o likwidację przecieków wody z nieuszczelnionej instalacji i prowadzenie oszczędnej gospodarki wodą. 4492-K

Zasadnicza Szkoła Budowy Okrętów Stoczni Gdańskiej im. Lenina w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Karola Marksa 16, przyjmuje zapisy chłopców do klas I w następujących specjalnościach:

- monter kadłuba okrętowego
- monter rurociągów okrętowych
- monter maszyn i urządzeń okrętowych
- ślusarz wyposażenia okrętowego
- elektromechanik okrętowy
- stolarz okrętowy

Podania można składać codziennie w sekretariacie szkoły w godzinach od 9.00 do 12.00.

Do podania należy załączyć:

1. Zyciorys
2. Świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
3. Świadectwo zdrowia
4. Wyniki badań lekarskich (mocz, morfologia, OB, Rgt)

5. 3 zdjęcia

Od kandydatów na uczniów wymaga się dobrego stanu zdrowia.

Przyjęcia do szkoły odbywają się na podstawie świadectwa ukończenia szkoły podstawowej, bez egzaminu wstępnego.

Uczniowie w czasie trwania nauki otrzymują wynagrodzenie miesiecznie:

- I rok nauki 150 zł
- II rok nauki 220 zł
- III rok nauki — 650 zł + 25 proc. premii

Po pierwszym roku nauki — uczniowie otrzymują 13 pensję.

Lata nauki w szkole wliczane są do stażu pracy i uprawniają do świadczeń i przywilejów wynikających z „Karty Stocznolwa”.

Absolwent ZSBO mogą kontynuować naukę w Trzyletnim Technikum dla Pracujących Stoczni Gdańskiej.

Internatu szkoła nie posiada. 4477-K

W dniu 23 czerwca 1969 r. zmarł przeżywszy lat 67

Na przykładzie Gdyńskiego PBP

Rola robotniczej inicjatywy

Po wizycie w Gdyńskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego dłuższy czas zastanawiałem się nad tym, co ostatecznie decyduje o wynikach działalności zakładów produkcyjnych: wyposażenie w środki produkcji, prawidłowość zarządzania, czy też inicjatywa załóg? Dotychczas najbardziej ceniono u nas w kraju, w tym i na Wybrzeżu, bazę techniczną, za czym szedł pęd do ciągłego inwestowania. Sprawności organizacyjnej, robotniczej ambicji pozostawiono zazwyczaj pośledniejsze miejsce. Tymczasem przykład gdyńskiej „przemysłówki” burzy tę hierarchię wartości, przekonuje, że motorem rozwoju może stać się przede wszystkim osobiste zaangażowanie pracowników, kojarzące na co dzień, w atmosferze ciągłego postępu, przemysłową kierowniczą dyspozycję z pomysłowym robotniczym wykonaniem.

GDYŃSKIE Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego powstało w 1966 roku z rozczłonkowanego wówczas, wielobranżowego zakładu, który zajmował się jednocześnie budownictwem mieszkaniowym, przemysłowym i innym. Wyposażenie GPPB niewiele od tego czasu wzrosło. Rocznie inwestowano przeciętnie około 2 mln złotych, głównie w zakup sprzętu. Niewiele też zwiększyło się zatrudnienie — w ciągu 4 lat przyjęto łącznie około 400 nowych pracowników. Produkcja natomiast rosła gwałtownie, rok po roku, wypierając znacząco budowę zaplecza. W roku

1967, pod względem wartościowym, skoczyła o 50 mln zł, w roku 1968 — o dalszych 30 mln zł, a w roku bieżącym zwiększa się o następnych 60 mln. Znajduje to swe odbicie w wydajności pracy, mierzonej przezobrem przypadającym na jednego zatrudnionego. Gdy w roku 1966 przerób ten wynosił 173 tys. zł, to w roku bieżącym sięga 216 tys. zł. O tym, że ciągły rozwój przedsiębiorstwa bierze się głównie ze wzrostu wydajności pracy, wymownie świadczy przykład zakładowej ślusarni, która bez większych inwestycji daje dziś produkcję 4-krotnie większą, niż 4 lata temu.

ZA tymi sukcesami kryje się codzienna inicjatywa robotnika i majstra na budowie, działacza partyjnego, związkowego i gospodarczego, kierownika budów, wydźwiałów, zakładów prefabrykacyjnych i dyrekcji przedsiębiorstwa. Każdy pracownik GPPB angażuje się osobiście w sprawy rozwoju zakładu, gdyż w parze ze wzrostem produkcji idzie wzrost zarobków i poprawa warunków pracy. Za ostatnie 4 lata płace w grupie robotników wytworczych zwykływały o 7 tys. złotych.

Na wspomnianych wyżej czynnikach oparto też planowanie zadań produkcyjnych na ostatni rok bieżącej 5-latkii oraz programowanie rozwoju przedsiębiorstwa w latach 1971—1975.

Prace nad realizacją uchwały II Plenum KC PZPR podjęto tu natychmiast po ich ogłoszeniu. W kwietniu powołano zakładowy zespół do przeprowadzenia szerokiego przeglądu sytuacji przedsiębiorstwa, pod kątem wykorzystania zgromadzonych środków produkcji. Poddano m. in. analizie stopień wykorzystywania czasu pracy maszyn i ludzi, możliwości rozszerzenia pracy dwuzmianowej, sprawność koordynacji robót, organizację zaopatrzenia materiałowego itp. Część wniosków z tej analizy jest realizowana natychmiast, inne wejdą do planu działania na rok następny, a jeszcze inne zostaną przedłożone Gdańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa jako propozycje do przyszłego planu 5-letniego.

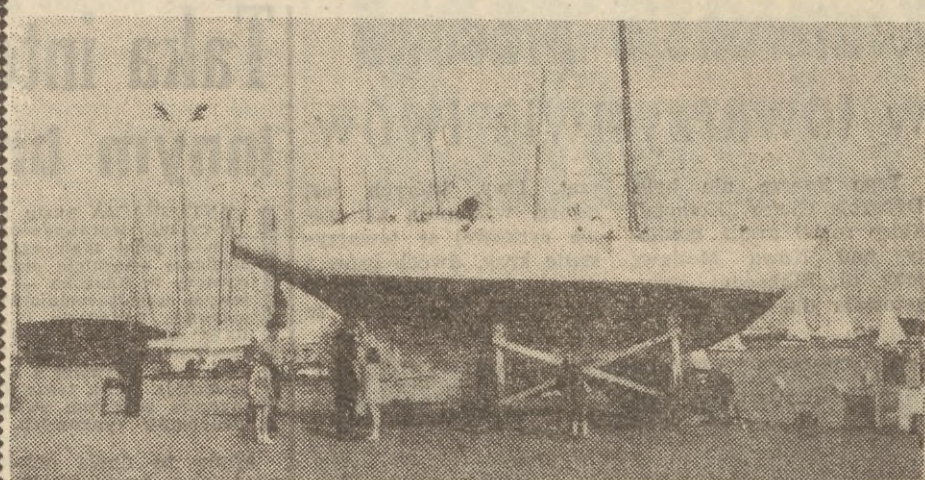
Do udziału w wykrywaniu rezerw przyciągnięto całą załogę, pracującą aktualnie na 60 budowach. **K**OLEKTYWY z różnych budów potwierdziły m. in. istnienie luk w koordynacji robót między generalnym wykonawcą, a podwykonawcami, co powodowało niekiedy przestoje na poszczególnych frontach robót. Składowanie materiałów w miejscach zbyt odległych od stanowisk pracy, niedostateczne korzystanie z wydajnego akordu zryczałtowanego itp. Szczególnie cenne propozycje zgłosiły

zespoły: z Płoty Redłowskiej, gdzie przedsiębiorstwo kończy budowę osiedla mieszkaniowego, z baz sprzętu i prefabrykacji oraz z budowy nowoczesnego zaplecza dla gdańskie go budownictwa w Koszokach. Załoga z Płoty Redłowskiej wystąpiła z propozycją oddania przed terminem do użytku, jeszcze w tym roku, ostatniego budowanego tu przez GPPB bloku mieszkalnego.

Rozmowy z zespołami na budowach wykazały raz jeszcze, że robotnicza inicjatywa zdolna jest wskazać kierownictwu przedsiębiorstwa możliwości usprawnienia i zwiększenia produkcji, przez ciałe ulepszenie wewnętrznej gospodarki. W Gdyńskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego rozmowy te będą kontynuowane. Opracowywane obecnie program działania na rok następny zostanie podany pod obrady samorządu robotniczego, a po KSR na ten temat plan zostanie omówiony ponownie ze wszystkimi załogami na budowach.

Cala załoga będzie też szeroko informowana o wnioskach przedsiębiorstwa do programu przyszłej 5-latkii, który ustali ostatecznie zjednoczenie, w konsultacji, oczywiście, z przedsiębiorstwem. W budownictwie bowiem projekty przyszłej 5-latkii rodzić się będą głównie w zjednoczeniach. Tylko nie liczne zakłady uzyskały z resortowego ministerstwa prawo samodzielnego ich opracowania. Na Wybrzeżu prawo takie przyznano 3 przedsiębiorstwom: Gdańskiemu Przedsiębiorstwu Budownictwa Mieszkaniowego, Biuro Projektów Budownictwa Ogólnego i Gdańskiemu Przedsiębiorstwu Transportu Budowlanego. Nie powinno to jednak ograniczać inicjatywy innych przedsiębiorstw wykonawczych. Każde może przejawiać dążą samodzielną w przygotowaniu rozwojowych propozycji. Stwarza to pole do popisu dla szerokiej pracowniczej inicjatywy Gdyńskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego wyrażonej na nią postawio.

Józef OGRODNIK



Kadłub jachtu Leonida Teligi „OPTY” spoczywa umieszczony wysoko na podnośniku w gdyńskim basenie jachtowym. Z ciekawością oglądają go grupy turystów. Pozbawiony zagłębienia jednak na... wyobraźnię. A przecież na tym jachcie Leonid Teliga odbył swą słynną 3-letnią podróż dookoła świata. Fot. M. L.

Wokół spraw domów rencistów

Problem starości, narastająca konieczność obciążenia zorganizowaną opieką coraz większej liczby ludzi wiekowych nie jest problemem specjalnie polskim, jest bowiem problemem światowym.

CYWILIZACJA przedłużyła (i przedłuża) nam żywot, ale równolegle powoduje zmiany w tradycyjnych stosunkach społecznych zwłaszcza w krajach, gdzie odbywa się przyspieszony proces industrializacji i urbanizacji. Coraz widoczniejsze staje się rozluźnianie więzów rodzinnych, słabną

związki między dorosłymi dziećmi, a ich rodzicami; odpowiedzialność za los ludzi, którzy wyszli z tzw. wieku produkcyjnego coraz częściej przerzuca się na barki państwa.

Fakty te, zrozumiałe dla jednych, wydają się być niezrozumiałe dla innych, zwłaszcza w przypadkach, kiedy dorosłe potomstwo dysponuje warunkami, jakiego w pełni zagwarantować by rodzicom spokojne dożywocie. Ale — jak wykazuje samo życie — nie tylko zły stosunek dzieci do rodziców, sprawia, że ci ostatni zaczynają się ubiegać o miejsce w domach rencistów, czy im podobnych. Powody są różne. Niektóre — natury barzo delikatnej i złożonej; źródłem szukania miejsc w tych domach należy dopatrywać się także i w zmianach, jakie zachodzą w ludziach z uływem lat.

Te, a także szereg innych powodów sprawia, że Departament Opieki Społecznej Ministerstwa Zdrowia szuka dróg, prowadzących do stworzenia we wszystkich domach zorganizowanej opieki, najlepszej atmosfery; takiej, jaka by — poza usta-

terowały się sprawą zważywszy, że gros spośród czekających na miejsca w domach zorganizowanej opieki to — do niedawna — aktywni związkowcy. War to też przypomnieć, że uchwała nr 131/1057/68 Prezydium WRN w Gdańsku z czerwca ub. roku w sprawie opieki nad ludźmi starymi spora miejsca poświęca obowiązkom zw. zawodowych.

Do końca bieżącej 5-latkii w domach rencistów i opieki znajduje miejsce 6.700 osób o ile faktycznie dotrzymane zostaną terminy oddania domów do użytku.

W latach 1967/68 państwo przyznało istniejącym domom na wydatki rzeczowe dodatkowo 22 mln złotych rocznie. Zwiększono od stycznia ub. roku stawki wyżywieniowe, a obecnie onarowuje się ich kolejne zwiększenie. Wzrosła dzienna stawka, przypadająca na 1 mieszkańca, przyznano też kieszonek osobom pozbawionym jakiegokolwiek zabezpieczenia pieniężnego. Równocześnie nowym przepisom umarza się zaistniałe zależności w układzie: domy rencistów (opieki) — rada narodowa, co w wielu przypadkach narusza ich finansową sytuację.

NA 3-dniowej krajowej naradzie dyrektorów domów rencistów i kierowników referatów opieki społecznej w Gdyni-Redłowie, mającej jeden zasadniczy cel: wypracowanie możliwie najlepszych warunków mieszkaniowych domów, mówiono właśnie głównie o mieszkańcach.

Ustosunkowując się — z punktu widzenia medycznego — do zagadnienia zmian, zachodzących w każdym z nas z biegiem lat, podkreślano, że ludzie wiekowi nie lubią np. przeznosić z miejsca na miejsce; że w przypadku zaistnienia przewlekłej choroby nie należy przenosić ich do domów specjalnych, lecz tworzyć w domach rencistów oddziały specjalne ze stałym pielęgniarskim dyżurem. Pensjonariusz, który podjął decyzję zamieszkania w domu rencistów, winien mieć prawo mieszkania tak długo, jak długo sobie życzy. Należy czynnie zatrudniać tych, którzy czują się na siłach, sami tego pragną, wykonując szereg prac, przypominających im „prawy przydom”. Obok obowiązującego regulaminu — zespołem należy kierować w sposób demokratyczny; zapewne znacznie trudniejszy od autokratycznego, ale szerszy dla atmosfery domu. Należy czynić wszystko, co dostępne, a co z domu, zamieszkiwanego przez wiele osób, uczyni dla każdej z osobna „WŁASNY DOM”. Organizowanie życia kulturalnego w różnych formach, wieczorki towarzyskie z programem opracowywanym przez pensjonariuszy, utrzymywanie częstych kontaktów z zespołami artystycznymi itp. z zewnątrz, stosowanie okresowej wymiany pensjonariuszy między domami, jak czyni to Dom w Redłowie, stosowanie zwyczajów, jakimś holdowali ognis w swoich domach itp. na pewno wpłyną na kształtowanie się coraz lepszej atmosfery, o co chodziło organizatorowi na radę — Młn. Zdrowia i Opieki Społecznej.

I. PAWLINA



Na plaży w Kątach Rybackich CAF — Grabowiecki

Program: K. Szymanowski — Uwertura koncertowa, IV Symfonia Koncertująca, M. Ravel — Szeherazada, Bolero. Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna Północy, Jerzy Proczner — dyrygent, Stefania Woytowicz, sopran, Tadeusz Żmudziński, fortepian.

Gdańsk, dn. 20 i 21 czerwca 1969 r.

PRACOWITY sezon koncertowy Filharmonii Bałtyckiej dobiegł końca. Doborowym programem i udziałem wybitnych artystów złożono ukłon pierwszoplanowej postaci w historii naszej muzyki, Karolowi Szymanowskiemu oraz wielkiemu Francuzowi, Maurice'emu Ravelowi, którego w dniu 11 marca 1932 r. po koncercie w Warszawie uroczystie mianowano honorowym członkiem ówczesnego Stowarzyszenia Kompozytorów Polskich.

Znaczenie twórczości obu tych kompozytorów (oba zmarli w r. 1937) jeszcze nie jest w pełni doceniane przez szeroki ogół naszego społeczeństwa. A przecież Szymanowski, wybitna indywidualność, głęboki myśliciel, subtelny i wrażliwy esteta, wyznawał zasadę, którą sformułował następująco: „Do

Finałowy koncert symfoniczny sezonu 1968/69 Filharmonii Bałtyckiej

serca własnego naredu dotrzeć może artysta jedynie drogą stwarzania wszechludzkiej wartości, zatem, czy dzieła jego mogą być pozbawione tej szlachetnej cechy? W twórczości Szymanowskiego nie ma utwórów, które pochłonięłyby i pójda w zapomnienie. Zdawał sobie z tego sprawę ich twórca, pisząc: „To, co jest niezdolne do przetrwania burz i wichrów, nie trwa, ułomnym, zmiecie bezlitośnie fałszywa wieża na nowo kształtującego się życia. To, co w zasadzie niezniszczalne, organicznie związane z samym rdzeniem bytu, ta sama fala wyniesie ku wyżynom trwania”.

Podobną zasadę wyznawał Ravel, o którym tak pięknie pisał Szymanowski w swym esej, a Karol Stronenger tak zdefiniował twórczość francuskiego kompozytora: „...muzyka Ravela nie jest ani literacka, ani malarska, ma tylko zapach intelektualny, jest owiana inte-

ligencją wszechstronnie kulturalnego artysty...”. Mając te przesłanki na uwadze, można podjąć się oceny ostatniego koncertu symfonicznego wybrzeżowej Filharmonii.

UKŁAD programu był świadectwem dobrze przemyślanej koncepcji. Uwertura koncertowa Szymanowskiego należy do jego wcześniejszych dzieł i pochodzi z 1905 roku. Dyrygent, Jerzy Proczner, odpowiedzialnie wywarzył główny temat, powierzony na wstępie smyczkom i rogom w unisonie, po czym czuwał, aby następnie krótkie i sugestywne tematy, eksponowane przez poszczególne grupy instrumentów w różnych zestawieniach, wyraziście ilustrowały myśli kompozytora, wtopioną w soczystą i stale modulującą harmonię. Romantyczne melodie smyczków dawały uroku temu dziełu.

IV Symfonia — koncertująca — na fortepian i orkiestrę, powstała w okresie, kiedy Szymanowski zwrócił się do pol-

skiego folkloru i w stosunku do poprzedniej jest bardziej zwarta i nieco uproszczona. Polot twórczy i mistrzowska technika kompozytorska, dotyczy zarówno partii solowej, jak i orkiestralnej. Jest w niej napięcie emocjonalne i żywiołowy blask stylizacji góralskiej melodii.

Solista, Tadeusz Żmudziński, znakomicie rozumiał swoją rolę. W pewnych momentach dominował nadzwanie, w innych dopełniał kolorystykę orkiestry, nie naruszając jednolitości konstrukcji i charakteru dzieła. Szczegółowe techniczne podporządkował zawartości emocjonalnej utworu i wspólnie z dyrygentem realizowali intencje kompozytora.

Zmysł konstrukcyjny i wybitne poczucie barwy dźwiękowej cechuje Szeherazadę Mauricego Ravela. Pełna subtelnej harmonii i obiektywnej doskonałości, mieni się romantyczną poetycznością. Odtworzył tego dzieła Stefania Woytowicz, jej wysoka technika głosowa i intuicja stylu ravelow-

skiego, ekspresja i artystyczne napięcie wytworzyły odpowiednią temperaturę uczuć i prawidłowe zrozumienie dzieła przez publiczność, która nie szczędziła braw cenionej artystce.

Ostatnią pozycją programu koncertu było „Bolero” Ravela, dzieło, które swego czasu spowodowało interesującą kontrowersję pomiędzy Raveliem i Toscanim na temat tempa tego utworu.

Ta ciekawa i niecodzienna forma kompozycji, w której autor traktuje orkiestrę, jako zespół solistów, wymaga znikomego odczucia finiszu szczegółów partytury, zbudowanej z jednego tematu, powtarzającego się wielką ilość razy, coraz intensywniej instrumentowanego. Imponujące bogactwo barw, miksatury, ostinato smyczków itp., to nie równoważące cechy tej wyjątkowej pozycji w światowej literaturze orkiestrowej.

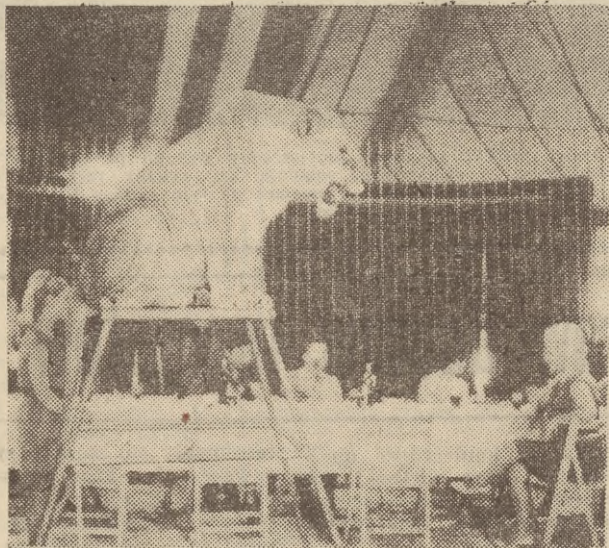
Z tych wszystkich zadań finałowego koncertu dyrygent Jerzy Proczner wyszedł zwycięsko i z pełnym sukcesem. Orkiestra FB zasłużyła na szczerą brawę za swą wysoką staranność i artystyczną ambicję. Ocenili to publiczność, zmuszając brawami dyrygenta i solistów do powtórzenia części Symfonii i drugiego fragmentu Szeherazady. Za pięknie odegrany temat fletowy podziękowanie solistki uzyskał zasłużenie Ryszard Kłaman.

Roman HEISING

Konferencja prasowa w towarzystwie lwów

Tego jeszcze nie było. Dyrekcja Cyrku „Kometa”, który rozbił swoje namioty nad Nową Motławą przy ul. Elbląskiej, przygotowała dla dziennikarzy

raz. Lwy, których jest cztery, występują na arenie cyrkowej w towarzystwie kozy, dwóch psów i dwóch koni. Towarzystwo, jak widać, jest mało ze



sporą porcję emocji. Na arenie za żelaznymi kratami służącymi do tresury dzikich zwierząt odbyła się konferencja prasowa w towarzystwie... dwóch lwów. Lwy siedziały na wysokich stołkach obserwując bez przerwy siedzących przy stole dziennikarzy, tudzież członków dyrekcji cyrku i swoich pogromców — tresera Wł. Montang i jego pomocnicę Reginę Kranc.

Tym razem widownia była zajęta przez artystów cyrkowych i ich rodziny. W tych niesamowitych warunkach, z duszą na ramieniu, koledzy z bratnich dzienników, tudzież wasz sprawozdawca notowali dane o cyrku i jego ludziach. A Cyrk „Kometa” może się poszczycić wieloma wspaniałymi osiągnięciami, szczególnie w dziedzinie tresury zwie

sobą spokrewnione. Z tym wszystkim radzi sobie doskonale niemiecki treser Wolf Montang i jego pomocnica Regina Kranc. Nie ustępuje tej parze w tresurze dzikich zwierząt Małgorzata Głowacka, która opiekuje się niedźwiadkami. Pokazy z potulnymi na pozór misiami, są również niebezpieczne, a może nawet i bardziej ze względu na ich ogromne pazury. Poza tym występują konie — tarpany, psy — pudle królewskie, no i cała porcja akrobacji cyrkowej, łącznie z wystrzeleniem rakiety.

Na zdjęciu: konferencja prasowa w klatce z lwami.

Fot. Wł. Nieżywiński

Taka integracja przydałaby się innym branżom handlowym

INTEGRACJA hurtu i detalu branży obuwniczo-galanteryjnej, wprowadzona eksperymentalnie w woj. gdańskim w pełni zdaje egzamin. Świadczy o tym wyniki ekonomiczne osiągnięte przez Woj. Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Gdańsku — zdobywcę I miejsca w ogólnokrajowym współzawodnictwie — oraz widoczna poprawa zapotrzebowania na towar i miast powiatowych. Częściej są do stawy towaru z magazynów do sklepów, trafniejszy dobór asortymentowy. Radykalna zmiana nastąpiła w współpracy handlu obuwem z zakładami przemysłu terenowego. Ich produkcja trafia teraz do wybranych sklepów, a handel sugeruje zakładom co winno produkować dla uzupełnienia niedoborów rynkowych.

Mimo że nową działalność jako „hurtu-detalu” rozpoczęło WPHOB, dopiero 1 lipca ub. r. roczny plan obrotu za 1968 wykonano na sumę 551 265 000 zł co stanowi 116,4 proc. planu NPG. Na pewno wyniki ekonomiczne byłyby lepsze gdyby przedsiębiorstwo dysponowało odpowiednią siecią detaliczną. Fatalny stan techniczny lokali sklepowych branży obuwniczej nie jest tajemnicą. Na 63 sklepy przejęte przez WPHOB, z 11 przedsiębiorstw MHD, dziewięć w ogóle nie posiadało zaplecza, a 24 nie było remontowanych od 10 lat.

Dziś na skwerze Kościuszki

Dzisiaj, w Gdyni na skwerze Kościuszki, o godz. 15 odbędzie się — w ramach imprez Dni Morza — konkurs o tytuł najlepszego operatora sprzętu zmechanizowanego polskich portów. O puchar przechodzi dyrektora Zjednoczenia Portów Morskich załóg portowych Gdańska, Gdyni i Szczecina. W zeszłym roku tego rodzaju konkurs rozgrywał się w Szczecinie. (sta)

Nie zapomnieli...

Przed pomnikiem Jana Sobieskiego w Gdańsku podziwiać można wieniec pełen prześlizgniętych kwiatów. To dar dla solenizanta — króla Jana od gdańskich kwiatciarek, które w tym roku nie zapomnieli o 24 czerwca.

Niewystarczająca ilość towarów w sklepach do potrzeb ludności zmusiła WPHOB, do podjęcia niezbędnych kroków w zakresie porządkowania zasobów towarów znajdujących się w sklepach oraz organizacji zwrotów towarowych. W szeregu sklepach, zwłaszcza w miastach powiatowych ujawniały się zapasy towarów niepełnowartościowych, wyprodukowanych przed wieloma laty. Dokonano już na początku ub. r. przecena obrotu towarów łącznej wartości 2 352 917 zł.

Usprawniono organizację zwrotów towarowych ustalając zasadę przyjmowania do magazynów nie tylko zwrotów sezonowych, ale i nadwyżek towarowych zgłaszanych przez kierowników sklepów. Wprowadzono też próbnie przerzuty towarów między sklepami.

W programie działań w bieżącym roku i latach najbliższych, WPHOB planuje przeprowadzenie następujących „czystek” zapasów sklepowych, lecz dla uzyskania właściwych efektów niezbędne jest rozszerzenie uprawnień przedsiębiorstwa do dokonywania przecen ponad ustalone limity. Obowiązujący limit: 200 par obuwia na sumę do 50 tys. zł jest dalece niewystarczający dla obecnego przedsiębiorstwa, zważywszy że przed integracją hurtu z detalem każdy MHD prowadzący sklepy obuwnicze dysponował takim samym limitem.

Program działań mający na celu dalszą poprawę zapotrzebowania naszego województwa w obuwie przewiduje modernizację następujących 18 lokalów sklepowych (odpowiednio już 11), wprowadzenie w niektórych sklepach pracy na dwie zmiany w dniach targowych i przedświątecznych i dostosowanie asortymentu towaru w zależności od sytuacji sklepów. Planu je się też otwarcie następujących 4 punktów poradnictwa ortopedycznego i budowę 11 pawilonów oraz centralnego „domu obuwia”.

Sadziemy, że WPHOB, wprowadzi także w trójmieście nową formę sprzedaży obuwia jaką zastosowano w sklepie w Malborku. O toż tam klient wybiera obuwie obejrzawszy uprzednio wszystkie wzory jakimi dysponuje sklep w danej numeracji — umieszczone w ściennych regałach (w każdym „ciągu” regał od góry do dołu znajduje się

również obuwie ale o identycznej numeracji). Taka ekspozycja towaru, nawiasem mówiąc pomyśli kierownictwa WPHOB, ułatwia zakupy i usprawnia obsługę klienta.

To nasze novum w zakresie form sprzedaży obuwia bardzo podobało się dyrektorowi Centrali Handlu Obuwem mgr J. Sadowskiemu, który na konferencji prasowej zapowiedział, że wkrótce gdańska inicjatywa znajdzie naśladowców w całym kraju.

Trafniejsze zakupy towarów, dobra orientacja o popycie na określony rodzaj i asortyment obuwia, zwiększona częstotliwość dostaw z magazynu do sklepu to konkretne wyniki eksperymentalnej integracji hurtu z detalem. Dokonano ją na razie w branży obuwniczo-galanteryjnej, wydaje się że podobny eksperyment po winien objąć następne branże, a szczególnie branżę odzieżową.

H. JAROSZEWSKA

O tym warto wiedzieć

DZIS W TRÓJMIEŚCIE

O godz. 18 w Klubie GTPS koncert fortepianowy Ewy Januszajtis. Temat: „Formy taneczne w muzyce fortepianowej”. Koncert organizuje Teatrzyk „Bemol”.

O godz. 19.30, w Teatrze Kameralnym w Sopocie premiera sztuki St. I. Witkiewicza pt. „Matka”. W abonentach na 1968 r. bilet ważny na ww sztukę, ostepłowany jest litera „A”.

Na Długim Targu, o godz. 17 gra orkiestra dęta Stoczni Gdańskiej. O godz. 18 — program zespołu muzycznego klubu ZMS „Dramaz”.

W Klubie MPiK w Sopocie, o godz. 19 — wieczór muzyczny pt. „Słowacki a muzyka”. Wykonawcy: M. Suwara — skrzypce, K. Sperski — wiolonczela, K. Suchecka — fortepian.

O godz. 18, w siedzibie Tow. Światowego Macierzyństwa (Wrzeszcz, Jaskowa Dolina 4) dr med. H. Konefka mówi o planowaniu rodziny.

W Klubie „Kogga” (Gdańsk, Długi Targ 30) o godz. 19 dialog o poezji współczesnej prowadzi: K. Sopuch i J. Soplica.

O godz. 18 w Klubie „Akwen” — spotkanie z pisarzem marynistą A. Perepczko. Po spotkaniu film fabularny.

KTO WIDZIAŁ?

Komisariat Kolejowy MO w Gdyni prosi świadków pobicia mężczyzny w wagonie pociągu elektrycznego na odcinku Gdynia Osob. — Gdynia — Grabówek w dniu 19 bm, ok. godz. 11 o zgłoszenie się w komisariat w godzinach od 8 do 16, w pokoju nr 53.

nr 98, ul. Grunwaldzka 64; GDYNIA — apt. nr 13, ul. Starowiejska 34.

STAŁY DYŻUR NOCNY pełnia: GDANSK — apt. nr 58, al. Zwycięstwa 49; NOWY PORT — apt. nr 4, ul. Oliwska 83; STOGI — apt. nr 80, ul. Hoża 12; ORUNIA — apt. nr 21, ul. Jedności Robotniczej 111; ORLOWO — apt. nr 80, ul. Boh. Stalina 66.

Ostry dyżur pełni Szpital Wojewódzki w Gdańsku.

Wojewódzkie Poradnia Chorób Wenerycznych w Gdańsku, ul. Długa 84-85, jest czynna CAŁA DOBĘ.

Radio

LOKALNE:

12.30 Rostock pozdrawia Szczecin 12.30 Polskie zespoły pieśni i tańca, 16.15 Sportowe rozmaitości, 16.30 Gdański koncert żywych, 16.45 Elegie triumfalne, 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 Pechowcy.

OGÓLNOPOLSKIE:

13.40 Viking-bar, 14.05 Spotkanie z piosenką radziecką, 14.25 Polskie tańce ludowe, 14.45 Biekitna sztafeta, 15.00 Muzyka hiszpańska w młaz, 15.30 Narodowy Śpiewak, 15.50 Ludzie i dokumenty, 16.00 Dziennik popołudniowy, 16.20 Sonda, 19.00 Echo dnia, 19.15 Zapowiedź wiecz. lit. muz., 19.17 Muzyka rozrywkowa, 19.30 Teatr PR VII Międzynarodowy Przegląd Wyrok 20.30 Felieton muzyczny, J. Waldford, 21.00 Nowe płyty w Polskim Radio, 21.20 Chwila poezji B. Leśmiana, 21.25 Jazz od frontu i od kuchni, 22.30 Lekcja jeź. francuskiej, 22.45 J. N. Funnel Septet d-moll, 23.25 O. Cu-

HALO, TV 31-45-17

Wczasowicze i turyści sygnalizują

Wczasowiczka K. N. z PABIANIC zwraca uwagę na nieporządku panujące w ortowskiej restauracji „MIR”. Stolik rządko sprzątane są zastawione licznymi butelkami. Brak widocznych cenników na napełniającym obiadu nierzadko czeka się ponad godzinę. Dyrekcję GZG w Gdyni prosimy o bliższe zainteresowanie się „Mirem” oraz skontrolowanie jakie tam ceny pobiera się m. in. za piwo, gdyż jak twierdzi p. K. N. ub. niedzieli sprzedawano w „Mirze” piwo po 4 zł, a w poniedziałek po 3,50 zł. Na pytanie o powod różnicy cen kelnerka odpowiedziała bezrozko, że w święto zawsze drożej.

Następny sygnał „gastronomiczny” dotyczy gdańskiej „GEDANI”, w której odby-

wają się dąsingi. Mieszkańcy w pobliżu wczasowicze przed północą nie mogą nawet marzyć o udaniu się na spoczynek. Jeżeli naprawdę NIE MOŻNA bawić się kulturalnie, jeżeli dąsingi MUSZA odbywać się przy akompaniamencie krzyków i chrapliwych śpiewów, do wtóru wrzaskliwej orkiestry big-beatowej, to przynajmniej TRZEBA zamknąć okna od strony budynków mieszkalnych. A swoją drogą WARTO, by dyrekcja Gdańskich Zakładów Gastronomicznych odwiedziła „Gedanię” w godzinach wieczornych. Taka „wizja lokalna” pomoże wysunąć odpowiednie wnioski.

Idąc drożką od dworca PKP w Kamieńskim Potoku w kierunku morza MARIA FRANKOWSKA zauważyła

sterty zgarniętych liści i śmieci. Jak się dowiedziała od znajomych, drożkę prowadząca do morza uporządkowały dzieci z sopockiej Szkoły Podstawowej nr 3. Ładnie oczyściły teren i zgarnęły liście i śmieci, ale trudno wymagać, by zajęły się także wywozem nieczystości. To już sprawa SOPOCKIEGO ZOM, któremu PRZYPOMI-NAMY o drodze w Kamieńskim Potoku. Sterty śmieci trzeba usunąć nim wiatr je znów roznieśli po uporządkowanym terenie.

W czynnie społecznym uporządkowaniu także plac znajdujący się na Przymorzu między tzw. falowcem, a siedliskiem zarządu spółdzielni „Przymorze”. W robotach brała udział młodzież i mieszkańcy osiedla. Zasadzono drzewka, krzewy, zasiano trawę. Niestety, dziś już nikt nie chce pamiętać o niedawnym porządkowaniu placu. Po trawnikach biegają dzieci. Obok świeżo urządzonej zieleni starsi chłopcy grają w piłkę, a wiadomo piłka nie zawsze trafia do celu, więc co chwilę któryś z młodzieńców depcze po trawie lub szuka piłki w krzewach. IRENA Z. z PRZEMYSŁA i HANNA N. z INOWROCŁAWIA nie mogą się nadziwić bezmyślności rodziców, którzy zezwalają swoim dzieciom na niszczenie nowo uporządkowanego terenu. Naprawdę DUŻY WSTYD.

Uwaga, nasz telefon 31-45-17, codziennie, prócz sobót i świąt, przyjmujemy uwagi wczasowiczów i turystów w godzinach od 10 do 12. CZEKA-MY, ZAPRASZAMY.

Kto był świadkiem wypadku?

10 kwietnia o godz. 12.30 w Sopocie na pasie dla pieszych u zbiegu Podjazdu i 20 Paździelnika motorower najechał na starszą kobietę, w wyniku czego poszkodowana odniosła ogólne obrażenia i doznała skomplikowanego złamania nogi. Prosi ona świadków tego wypadku o skomunikowanie się z nią: Sopot, ul. Zamenhofa 1 m. 12, II p.

WYPADKI

Na skrzyżowaniu ul. Świerczewskiego i Bajki w Gdańsku, Romuald J. prowadzący „Junaka” nr rej. GA 3930 nie udzielił pierwszeństwa samochodowi „Zil” nr rej. TL 1589 kierowanemu przez Zdzisława M. w wyniku zdarzenia motorocyklista i jego pasażer Zdzisław S. doznał obrażeń, a pojazdy zostały uszkodzone.

Medzy stojące na ul. Stągiewnej samochod „Zuk” nr rej. 2675 GK i „Skoda” nr rej. GA 8431, wjeżdżały na jezdnię 16-letni Zbigniew Z. Ruszajaca z postoju „Skoda” prowadzona przez Tadeusza P. najechała na chłopca, który doznał ciężkich obrażeń.

Jerzy G., będący w stanie nietrzeźwym wjeżdżał na jezdnię ul. Jedności Robotniczej i wpadł pod samochód „Star” nr rej. GK 0783 prowadzony przez Ericha B. Pieszy doznał ciężkich obrażeń.

Bedacy pod działaniem alkoholu Sergiusz G. wskakiwał — na ul. Dzierżyńskiego we Wrzeszczu — do przedniego pomostu przyczepy tramwaju linii 8 i dostał się pod koła, przyczepę doznając złamań i ewent. złamań.

NIETRZEŹWI NA JEZDNI

Wczoraj zatrzymano kilka osób, które będąc w stanie nietrzeźwym prowadziły pojazdy mechaniczne. Są to: Alfons Kinka, zamieszkały w Gdańsku przy ul. Potokowej 8 m. I, który jechał na „Jawie” nr rej. GK 0697; Józef Figurny zamieszkały na Podwalu Staromiejskim 72 m. I, który prowadził „Zuka” nr rej. GK 9589 oraz Jan Hasse zamieszkały przy ul. Pałecz 17 c, który jechał na motorowerze.

POŻAR

Na ul. Kolejowej w baraku pod nr 7 wybuchł pożar. Ogień strawił maszynę i surowiec wytwórni szcztok Tadeusza C. Straty ocenia się na 200 tys. zł. Przyczyną pożaru nie ustalono.

Gorące dni ośmioklasistów

Już po egzaminach pisemnych od dzisiaj — ustne

Nie dla całej młodzieży rozpoczęły się już wakacje. Od dwóch dni kilkanaście tysięcy absolwentów ósmych klas z terenu trójmiasta zdaje egzaminy wstępne do szkół średnich różnego typu. W poniedziałek odbył się egzamin pisemny z języka polskiego, przy czym tematy jednakoowe były dla szkół ogólnokształcących i techników całego województwa. Wczoraj ośmioklasiści rozwiązywali pisemnie zadania matematyczne, zdaniem naszych informatorów nie tak trudne, żeby nie poradziła sobie z nimi młodzież, która pracowała nad tym przedmiotem. Taka też opinia jest o tematach z języka polskiego, które obliczone były nie tyle na bogatą wiedzę, ile na inteligencję zdającej młodzieży.

Już w tej chwili wstępne rozeznanie pozwala stwierdzić, że młodzież przygotowana jest na ogół lepiej niż w latach poprzednich. W Sopocie przyglądający się egzaminom przedstawiciele ministerstwa i kuratorium wyrazili zadowolenie z przygotowania młodzieży. W komisjach egzaminacyjnych uczestniczą też kierownicy szkół podstawowych oraz nauczyciele języka polskiego i matematyki. Pozwoli im to zorientować się na jakie dzie dziny i zagadnienia należy zwrócić większą uwagę.

O przyjęciu do samych liceów ogólnokształcących trójmiasta ubiega się w tym roku 3550 kandydatów. Przewidywanych miejsc jest 3090, pewien procent

siłą rzeczy więc odpadnie. Nasilenie zgłoszeń jest jak najbardziej nierównomierne. W Gdańsku, gdzie zgłoszeń jest 1940 (na 1800 miejsc) najwięcej przypada na I, III i IX liceum. Natomiast do pozostłych (V, VI, VII i VIII) zdaje mniej niż przewiduje limit przyjęć. Siłą faktu władze oświatowe będą tu musiały dokonać przesunięć wśród tych, którzy egzamin zdają i zostaną przyjęci. Podobnie w Gdyni i Sopocie. W tym ostatnim, do dwóch istniejących w tym mieście liceów zdaje 335 osób (na 320 miejsc), z tym, że do I liceum, które posiada 160 miejsc zdaje 170, do II — również 160 miejsc zdaje 165 dziewcząt i chłopców. Jak zatem widać układ jest tu raczej korzystny.

Wszędzie pierwszeństwo ma młodzież pochodzenia robotniczego, w praktyce wygląda to tak, że jeżeli dziecko robotnicze zda egzamin tak samo dobrze jak jego kolega z innym pochodzeniem, pierwszeństwo w przyjęciu ma to pierwsze.

Tak samo rzecz przedstawia się w szkołach typu zawodowego, gdzie jak widać domo chętnych jest na ogół więcej niż miejsc, z wyjątkiem szkół budowlanych, ogrodniczych, od których młodzież jak mówią liczy stroni. Mało chętnych jest też do zasadniczych szkół handlowych. Dla przykładu — do sopockiej zgłosiło się na 160 miejsc tylko 101 kandydatów.

Wniosek stąd taki, że ta młodzież, która nie zostanie przyjęta w szkole, w której składa obecnie egzamin (ale zda go) będzie musiała

ła się zdecydować na to, gdzie miejsca są wolne. Ostateczne rozstrzygnięcie tego problemu kosztującego tyle nerwów, samych delikwentów, jak i rodziców, przyniosą dopiero następane dni. Dziś, jutro i pojutrze trwać będą egzaminy ustne. Trzymamy kciuki. (ad)

Teatry

GDYNIA, Opera, Serepada — Francisca da Rimini — Wesele w Ojcowie, g. 19. Teatr Wielki niecz. GDYNIA, Muzyczny, „Kaper królewski” (zamknięte), godz. 19.15. Sopot, Kameralny, „Matka” (premiera), g. 19.30.

GDANSK (ul. Heweliusza), LUNAPARK (CSRS), czynny w godz. 14-22.

Kina

GDANSK „Leningrad” — „Skąd przychodzisz?”, fr., od 18 l., g. 10, 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Kamerale”, „Nauczyciel z przedmieścia”, ang., od 14 lat, g. 15.30, 17.45, 20. „Kosmos”, „Fantomas contra Scotland Yard”, fr., od 14 l., g. 16, 18, 20. „Drukarz”, „Długa prawda”, fr., od 16 l., g. 17 i 19. „Piast”, „Kalejdoskop”, ang., od 16 l., g. 15.30, 17.45, 20. „Mollawa”, „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy” NRD, od 14 l., g. 15.45, 18. „Grauczu”, hiszp., od 16 l., godz. 20.15. „Gedania”, „Testament gangstera”, fr., od 14 l., g. 11, 15.45, 18, 20.15. „Wrzoz”, „Czarodziejska lampa Alady”, radz., od 7 l., g. 10, 12, 16. „Bezcza prochu”, jap., od 16 lat, g. 16, 18, 20. „Przyjaźń”, „Porwanie dziewczynki”, rum., od 16 l., g. 17, 20. „Zak”, „Czekając na życie”, ang., od 16 lat, g. 16, 18, 20.

WRZESZCZ „Złotych”, „Dziśka Elzbieta”, czes., od 16 l., g. 16, 18, 20. „Bajka”, „Zabójca”, duński, od 16 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. „Itam-

wajaz”, „Kochany łobuz” — fr., od 16 l., g. 16, 18, 20. „Zawisza”, „Roda”, — ptak śmierci, jap., od 14 lat, g. 17, 19.

NOWY PORT — „I Maja”, „Porwany za młodo”, NRD, od 14 l., g. 15.30, 18, 20.20. OLIVA „Delfin”, „Poranek młodości”, rum., od 14 lat, g. 16, 18, 20.

Sopot, „Polonia”, „Oska”, fr., od 16 l., g. 15.30, 17.45, 20. „Baltyk”, „Słonce obcego nieba”, jug., od 16 l., godz. 15.15, 17.30, 19.45.

GDYNIA „Warszawa”, „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowiec”, USA, od 14 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. „Goplana”, — remont, „Atlantic”, „Old Surehand”, jug., od 11 l., godz. 15.30. „Dlaczego kłamały?”, fr., od 16 l., godz. 17.45, 20. „Neptun”, „Cena strachu”, fr., od 16 l., g. 15, 17.30, 20. „Wiatry”, „Westerlatten”, pol., od 14 l., g. 17. „Jak ukrącić milion dolarów”, USA, od 14 l., g. 19.15. „Fala”, — „Węgierski magnat”, węg., od 14 l., g. 16, 18, 20. „Promień”, „Manewry Dniepr”, radz., od 11 l., g. 16. „Wypadek”, ang., od 18 l., g. 17.30, 20. „Klubowe”, „Yokmok”, pol., od 16 lat, g. 18. „Jagienka”, „Ukryta forteca”, jap., od 16 l., g. 17, 19.15. „Mewa”, „Księżniczka”, szwedz., od 18 lat, g. 19. „Iskra”, „Miłosne kłopoty”, radz., od 16 l., g. 18. „Rumia”, „Aurora”, „Fantomas contra Scotland Yard”, fr., od 14 l., g. 18, 20.

GDANSK — apt. nr 52, ul. Długa 64/58; WRZESZCZ — apt. nr 65, ul. Modzelewska 10; OLIVA — apt. nr 53, ul. Leśna 1; Sopot — apt.

GDANSK — apt. nr 52, ul. Długa 64/58; WRZESZCZ — apt. nr 65, ul. Modzelewska 10; OLIVA — apt. nr 53, ul. Leśna 1; Sopot — apt.